

Oczekiwać Pana

2 tydzień Adwentu

Czytanie i rozważanie Słowa Bożego



Bez wiary zaś nie można podobać się Bogu (Hbr 11,6)

Wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa (Rz 10,17)

05.12.2021

Teksty dostępne na stronie: www.onjest.pl

Rysunek tygodnia:



Opracowanie rozważań:

Jolanta i Jerzy Prokopiuk, Łukasz Kneć, Monika Mosior, Jolanta Mikos, Przemek Rożnowski, Elżbieta Gładka, Józefa Zygmunt – Dłubacz, Maria Bodys, Małgorzata Marsicka, Monika Klawikowska, Małgorzata Wojdowska, Agnieszka Fryca-Kubińska, Patrycja Nocoń, Mateusz Kisiel, Sławomir Łasiewicki, Magdalena Fojutowska, Katarzyna Piwko – Zacharska, Piotr Stawiński

Korekta:

Jerzy Prokopiuk

Rysunek:

Marta Stańco

Dystrybucja broszury:

Basia i Marek Mikuccy

Asysta kościelna:

ks. Wojciech Jaśkiewicz

Aplikacje mobilne:

Tomek Romanowski/ Tymoteusz Abramek

Druk:

Drukarnia Urdruk, Oleśnica

Projekty graficzne:

Gladiatore Marketing Michał Gadomski

Źródło czytań zamieszczonych w aneksie: www.liturgia.wiara.pl

Drodzy parafianie,

mamy nadzieję, że broszura, którą bierzecie do ręki, pomoże Wam w czytaniu i rozważaniu Słowa Bożego a w ten sposób spotkaniu z Bogiem żywym, obecnym na kartach Pisma Świętego. Naszym celem jest pokazanie Wam przystępnego i prostego sposobu czytania, słuchania i modlitwy Pismem Świętym, tak, aby Słowo Boże, z którym się spotkacie, prowadziło Was w codziennym życiu. Szczególnie tych wszystkich, którzy rozpoczynają korzystanie z naszej propozycji prosimy o przeczytanie kilku wskazówek poniżej. One objaśnią Wam, jak najlepiej skorzystać z broszury, po którą sięgnęliście.

Broszura składa się z 3 części, w kolejności:

- a) propozycji czytania i rozważania na każdy dzień tygodnia,
- b) fragmentów Pisma Świętego do każdego z dni tygodnia (zgodnie z rokiem liturgicznym),
- c) opisu metody modlitwy z Bożym Słowem.

Możesz z niej korzystać w następujący sposób:

1. Zaznajom się z proponowanym sposobem czytania czytając opis metody Lectio Divina na ostatnich stronach. Nie chodzi o to, abyś wszystko zapamiętał(a), ale ogólnie wiedział(a) jak ona przebiega.
2. Przejdź do konkretnego dnia tygodnia i krok po kroku przechodź od jednego punktu do drugiego, według podanych wskazówek, czyli: wycisz się i zaproś Ducha Świętego do modlitwy, przeczytaj tekst do danego dnia ... i tak dalej według wskazówek, zgodnie z zaproponowanym schematem.
3. W trakcie takiego czytania i rozważania możesz, jeśli poczujesz potrzebę, ponownie sięgać do opisu metody zamieszczonego na ostatnich stronach. To pomoże Ci lepiej rozumieć i przeżyć Twoje osobiste spotkanie z Jezusem obecnym w Bożym Słowie.
4. To samo powtarzaj dla każdego innego dnia tygodnia. Bądź wytrwały(a) i cierpliwy(a) a zobaczysz owoce swojego spotkania ze Słowem, bo spotykając się ze Słowem spotykasz się z samym Jezusem. Nie spiesz się, poświęć na to przynajmniej 15 minut każdego dnia.
5. Jeśli masz uwagi czy też chcesz się podzielić swoimi wrażeniami i odkryciami ze spotkania z Jezusem z Bożym Słowem, możesz napisać do nas na: slowo@onjest.pl lub przekazać swoje uwagi Księdzu Proboszczowi.

Pozdrawiamy i życzymy błogosławionego spotkania ze Słowem Bożym - Redakcja

05.12.2021, niedziela

OCZEKIWAĆ PANA I POZWALAĆ MU SIEBIE PRZEMIENIAĆ

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

List św. Pawła do Filipian 1, 4-6. 8-11

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Czytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Styl Listu do Filipian różni się od pozostałych listów Apostoła - jest bardzo osobisty, pełen wdzięczności i serdeczności. *Bóg jest mi świadkiem, jak gorąco tęsknię za wami wszystkimi* - pisze Paweł. *Gorąco tęsknię* (greckie *splanchna*) oznacza organy wewnętrzne (serce, płuca, wątrobę), które uważano za siedlisko najgłębszych ludzkich emocji. Paweł cały pulsuje tęsknotą. Tak, ten list bucha ogniem pozytywnych emocji Pawła do Filipian. Szczególnie miło się tego słucha zważywszy na fakt, że Filippi było pierwszą wspólnotą chrześcijan w Europie. Ale Paweł miał powody, aby tak pisać. Gdy był w potrzebie, Filipianie jako pierwsi przychodzili mu z pomocą i to szczególnie pomocą materialną. Konkretni ludzie z tych Filipian - nie tylko powiedzą "pomodlimy się za ciebie", ale usługują z tego, co posiadają. Czy moja "kieszeń" także "pracuje" dla Bożego Królestwa?
- Co ciekawe, tę pomoc Filipian św. Paweł podnosi do rangi *udziału w szerzeniu Ewangelii*. Nie możesz wyjechać na misję, nie poświęcisz całego czasu na ewangelizację, ale przez swoją materialną ofiarę masz udział w szerzeniu Ewangelii tak, jak każdy misjonarz, choć w inny sposób. Czy to nie powód do dziękczynienia? Panie, Ojczyce wszystkich ludzi, dziękuję ci, że dajesz mi zarobić pieniądze, które mogą także pracować dla Twojego Królestwa. Czy twoje serce cieszy się na myśl o tym, że możesz tak usłużyć?
- Pan Bóg długo pracował nad nawróceniem mojego portfela. Jestem mu wdzięczny, że nie skończył pracować nade mną, gdy stawiałem opory. Św. Paweł też to wie - *Ten, który zapoczątkował w was dobre dzieło, dokończy go do dnia Chrystusa Jezusa*. Greckie "dokończy go" - *epitekseis* - oznacza działanie nastawione na wydoskonalanie w długiej perspektywie czasu. Czyli, bądź cierpliwy, Bóg jeszcze z tobą nie skończył i dotyczy to każdej sfery twojego życia, nie tylko tej związanej z finansami. Czy tylko nie stawiasz oporu Jego działaniu? Na przykład ociągając się w chodzeniu za Jego Słowem, nie odpowiadając na poruszenia do konkretnego działania na rzecz bliźniego w potrzebie, zaniedbując relację z Nim przez sakramenty.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Teraz zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Oto jestem Panie, aby pozwolić Ci działać we mnie, zmieniać mnie tak, abym był do Ciebie coraz bardziej podobny.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

06.12.2021, poniedziałek , Św. Mikołaja

OCZEKIWAĆ PANA TO PRZYJĄĆ JEGO PRZEBACZENIE

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Łukasza 5,17-26

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- W dzisiejszej Ewangelii jesteśmy świadkami uzdrowienia paralityka, którego przyniesiono do Jezusa, podczas gdy On nauczał tłum. Zastanawiające jest kim byli owi ludzie, którzy z odwagą i determinacją nie zważając na trudności, znaleźli sposób, aby paralytyk spotkał się z Jezusem? Niewątpliwie byli oni wrażliwi na ból, cierpienie i gotowi byli podjąć wysiłek dla niego. Chciałoby się mieć wokół siebie ludzi, którzy z determinacją będą wstawiać się za mną w chwilach trudnych. Na swojej drodze wiary potrzebujemy wsparcia innych osób. Czy dziękuję Panu Bogu za wspólnotę, w której jestem, za to że nie jestem sam?
- Jezus widząc ich wiarę rzekł: *Człowieku, odpuszczają ci się twoje grzechy.* W tym wypadku Jezus nie potrzebował aktu skruchy, żalu. Dostrzegł ich wiarę i to Jezusowi wystarczyło. Jezus znał serce tego człowieka i wiedział co mu doskwiera. Chciał pokazać faryzeuszom, że On ma władzę odpuszczania na ziemi grzechów. Przebaczenie - to tego naprawdę potrzebujemy od Jezusa. Przebaczenie, czyli uwolnienie od poczucia winy, które nas dręczy, niszczy od wewnątrz, niszczy nasze relacje z Bogiem i z drugim człowiekiem. Sprawia często, że popadamy w odrętwienie, jakiś paraliż duchowy, bo to odbiera nam siły do działania. A Jezus Tobie mówi - Jesteś niewinny. Ja wzięłem całą winę na siebie, bo jesteś moim ukochanym dzieckiem i nim pozostaniesz. Bóg spogląda na nas cały czas takim samym kochającym spojrzeniem. Chce powiedzieć *nie martw się, następnym razem się uda, ja ciebie kocham i w ciebie wierzę.* Od nas zależy, czy otworzymy się na te słowa, czy przyjmujemy je do swojego serca i czy będziemy je przekazywać tym, którzy o tym jeszcze nie wiedzą.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jestem kochany z moim grzechem, Jestem kochany z moją słabością.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

07.12.2021, wtorek , św. Ambrożego

OCZEKIWAĆ PANA TO Z RADOŚCIĄ PRZYJMOWAĆ JEGO MIŁOŚĆ

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Mateusza 18, 12-14

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Ja nie poszedłbym szukać tej owcy. Na pewno nie wtedy, gdy pod moją opieką pozostaje jeszcze 99 sztuk. Przecież to się nie kalkuluje. Jeśli pozostawię stado, mogę stracić wszystko. Tą jedną spisałbym na stratę. Przecież to naturalny rachunek zysków i strat.
- Taka postawa to jest moja codzienność. Ja w taki sposób patrzę na rzeczywistość. Kalkuluję i wybieram to, co uważam za większy zysk, czy mniejszą stratę. Stratą jest kilkanaście minut modlitwy dziennie, a przecież potrafię spędzić kilka godzin przeglądając oferty na prezenty pod choinkę. Nie chce mi się znów zadzwonić do siostry, bo przecież „ona nigdy nie odezwie się pierwsza”. Omijam łukiem bezdomnego, pijaka, czy zachowującego się nietypowo, bo to bezpieczne i załatwia pytanie „Czy mu pomóc?”.
- BÓG nie jest taki, jak człowiek. Dla Niego każdy z nas jest najważniejszy. Jestem tak ważny dla Niego, że wszystko inne wydaje się nieistotne, a jednocześnie każdemu z osobna daje wszystko. Niesamowite, ale taki właśnie jest ON, Wszechmocny, Nieogarniony i kochający nieskończenie.
- Dlatego gdy stoję, patrzę na siebie i czuję, że jestem zwykły, szary i gorszy od innych. Gdy co chwilę coś sknocę, zapomnę lub zrobię nieidealnie a przecież inni (to „stado”) świetnie sobie radzą. To na to wszystko Bóg mówi „Nieprawda! Jesteś najważniejszy. W moich oczach jesteś jedyny i niepowtarzalny, tylko jeden. Zostawiam wszystko, cały wszechświat i niebo, staję się takim jak ty i umieram za ciebie, byś mógł być ze Mną. Kocham cię tak, bo cię stworzyłem a Ja robię tylko rzeczy najwspanialsze. Tylko w to uwierz!”.
- I jak, wierzysz? Czy wierzysz w Niego i Jego nieskończoną miłość?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Dziękuję Ci Panie Jezu za Twoją Miłość. Przyjmuję ją jako niezastąpiony dar i jedyne co mogę, to uwielbiam Cię Nieskończenie Dobry, mój Panie i Zbawicielu.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

08.12.2021, środa , Uroczystość Niepokalanego Poczęcia NMP

OCZEKIWAĆ PANA, TO PRZEKRACZAĆ SWOJE MOŻLIWOŚCI

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Łukasza 1, 26-38

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Bóg objawiający się Maryi jest Panem czasu. On wie kogo wysłać i w jakim czasie wysłać, aby realizował się Jego plan zbawienia. Przekład NPD werseł 26 tłumaczy tak: *Pół roku później ten sam wysłannik, Gabriel, został przez Boga posłany do Nazaretu, miasta w Galilei, do dziewczycy, która [...] miała na imię Maria.* Bóg pragnie realizować swój plan w kontekście całego świata z młodą dziewczyną, mającą 12-14 lat. On zna jej serce żyjące Jego Słowem i to Słowo ją przekonuje do podjęcia misji. Jakie jest to Słowo - Słowo obietnicy? **Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca.** Maryja jest kobietą wiary biblijnej - takiej, która oparta jest o Boże obietnice i posłuszeństwo tym obietnicom. Jakie obietnice złożył Bóg w twoim sercu? Które się już zrealizowały?
- Maryja wchodząca w związek małżeński z Józefem ma świadomość praw natury - *Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?* Bóg żywy przez swojego wysłannika przychodzi i mówi o poczęciu jej Syna w sposób przekraczający prawa naturalne. *Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym.* Daje jej również namacalny znak: *A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego.* Człowiek jest istotą cielesno-duchową i potrzebuje namacalnego znaku potwierdzającego duchowe objawienie. Jakich znaków potrzebujesz, w rozmowie z Bogiem żywym? Jakie znaki najbardziej dotykają twojego serca?
- Przyjmować postawę Maryi, to trwać w Bożym Słowie i wzrastać w wierze biblijnej. Matka Jezusa otrzymała specjalny dar ze względu na swoją misję - bycie Matką Syna Bożego. Ten dar to jej bycie nie-pokalaną, czyli osobą wolną od grzechu pierworodnego. Ten dar, to także jej ochrona przed świętością Boga. Każdy inny człowiek jest naznaczony grzechem pierworodnym i potrzebuje się nawracać, aby naśladować postawę Maryi. Nasze nawracanie pozwala nam przekraczać to, co naturalne, okaleczone lub wybrakowane ze względu na naszą historię życia. Pozwala nam także przekraczać nasze naturalne misje. Z czym zmagasz się, czego nie potrafisz przekroczyć o własnych siłach?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przepraszania, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Jezus, dziękuję Ci za Twoją Matkę Maryję. Dziękuję Ci, że uczy mnie jak pokonywać moje trudności i wszystko to, co jest nie do przejścia w sposób naturalny.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

09.12.2021, czwartek , Św. Jana Diego Cuahtlatoatzin

OCZEKIWAĆ PANA GWAŁTOWNIE WALCZĄC

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Mateusza 11, 11-15

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Jan Chrzciciel dzięki tej ewangelii kojarzy się z gwałtownością. Warto się przyjrzeć w czym ta gwałtowność się przejawiała. Wiemy, że Jan żył na pustyni w surowych warunkach i poście. Przez lata przygotowywał się w ten sposób do służenia ludziom. Na pustyni usposabiał swoje serce, by umiało usłyszeć głos Ducha Św - i był w tym skuteczny. Potrafił usłyszeć prorocstwo, dzięki któremu wiedział, po czym rozpoznać Mesjasza. Kiedy zaś spotkał Jezusa umiał Go wskazać: "Oto Baranek Boży". Jak bardzo Jan musiał mieć oczyszczone serce, jak bardzo być pokornym i nie dbającym o opinię u ludzi, że był w stanie tak dokładnie słyszeć Boga i być Mu posłusznym? Czy myślisz o swoim wzrastaniu w wierze w takich kategoriach - oczyszczania serca, by umiało usłyszeć głos Boga i być Mu posłusznym? Czy widzisz w tym postęp?
- Patrząc na św. Jana łatwo skupić się na jego ostrych słowach wobec faryzeuszy, czy na konflikcie z Herodem (który kosztował go życie). Jednak ważniejsze są korzenie tych czynów - dlaczego Jan mówił takie rzeczy? Czy był łatwo unoszącym się cholerykiem, rewolucjonistą, czy był zbyt nerwowy a może wręcz butny, że wszedł w otwarty konflikt z władzą? Oczywiście podstawą wszystkich jego działań było posłuszeństwo woli Bożej. Życie w odosobnieniu było wolą Bożą. Przemawianie do tłumów było wolą Bożą. Napominanie faryzeuszy i Heroda było wolą Bożą. Gwałtowność Jana skierowana jest przeciwko niemu samemu - tzn. on z całą mocą sprzeciwiał się swojemu egoizmowi (żyjąc w ascezie na pustyni), swoim lękom, swoim pragnieniom bycia lubianym i poważanym, wszelkim swoim skłonnościami do grzechu. Jan z całą gwałtownością, pasją i dbałością był posłuszny Bogu.
- *Jeszcze nie opieraliście się aż do przelewu krwi, walcząc przeciw grzechowi* (Hbr 12,4) Jak silna jest Twoja walka przeciw grzechowi? Jak wygląda Twoja determinacja, czy jesteś gwałtownikiem w walce ze złem i w czynieniu dobra?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie, nie chcę być letni, proszę zapal moje serce do walki, daj mi pragnienie bycia jeszcze bliżej Ciebie, bycia jeszcze bardziej posłusznym Tobie!

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

10.12.2021, piątek

OCZEKIWAĆ PANA, TO BYĆ POZYTYWNIENASTAWIONYM DO LUDZI

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Mateusza 11,16-19

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- Żydzi zachowywali się jak rozkapryszone dzieci. Nie podobała im się ani ascetyczna postawa Jana Chrzciciela, ani łagodność Jezusa. Dzisiaj również żyjemy w społeczeństwie, które wszystko ma na wyciągnięcie ręki. Dobrostan sprzyja rozwojowi roszczeniowej postawy wobec świata, pogłębia egocentryzm nakierowany na zaspokajanie coraz to bardziej wyszukanych zachcianek wiecznie niezadowolonych, znudzonych ludzi. Nic nie jest w stanie ucieszyć na długo. W takiej rzeczywistości Bóg przychodzi do naszego życia, chce działać, wychodzi do nas z różnymi inicjatywami (poprzez ludzi, których stawia nam na drodze, sytuacje, w których się znajdujemy,...). Jaką postawą jest mi bliższa: rozkapryszonego, tupiącego dziecka czy osoby wrażliwej na drugiego człowieka, jego potrzeby? Czy w perspektywie lat, które przeżyłem, mogę za św. Pawłem powiedzieć „Gdy byłem dzieckiem, mówiłem jak dziecko, czułem jak dziecko, myślałem jak dziecko. Kiedy zaś stałem się mężem, wyzbyłem się tego, co dziecięce (1 Kor 13,11)?
- Negatywne nastawienie Żydów do Jezusa i Jana powodowało, że kierowali pod ich adresem bardzo poważne zarzuty i oskarżenia („zły duch go opętał” – jest fałszywym prorokiem, „żarłok i pijak” – nie zachowuje przepisów Prawa). Nastawienie do drugiego człowieka bardzo mocno determinuje naszą postawę wobec niego. Uprzedzenia jakie mamy (często niesłuszne, oparte na plotkach, pomówieniach,) powoduje zamknięcie na daną osobę. Czy ja swoimi ocenami, osądami, opiniami nie wydaję na kogoś niesłusznego wyroku? Czy moje opinie na czyjs temat nie powodują potępienia, odrzucenia, nieakceptacji jakiejś osoby w środowisku?

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie, strzeż mnie, abym nie szedł „za radą występnych, nie wszedł na drogę grzeszników i nie zasiadał w gronie szyderców” (por. Ps 1,1).

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

11.12.2021, sobota , Św. Damazego I

OCZEKIWAĆ PANA TO SŁUCHAĆ LUDZI

Wyciszenie – zapraszaj Ducha Świętego, aby On prowadził modlitwę, np.: „Duchu Święty, proszę Cię, pomóż mi usłyszeć to wszystko, co Bóg chce mi dziś powiedzieć”.

Lectio (czytanie) – przeczytaj:

Ewangelia według św. Mateusza 17, 10-13

Ponawiaj czytanie, aż znajdziesz fragment, który Cię porusza. Zatrzymaj się na nim.

Meditatio (powtarzanie)

Przeczytaj 2-3 razy fragment, który Cię poruszył. Przeczytaj go powoli, delektując się każdym słowem. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Rozważanie – jeśli jednak nie znajdujesz fragmentu, który Cię porusza, możesz skorzystać z pomocy poniższego rozważania:

- W księdze proroka Malachiasza jest napisane „poślę wam proroka Eliasza przed nadejściem dnia Pańskiego..., skłoni on serca ojców ku ich synom, a serca synów ku ich ojcom ..” (Ml 3,23-24). Uczni w Piśmie znając pisma proroków wiedzieli, że bezpośrednie przyjście Mesjasza na Ziemię, czy to wówczas, czy po raz kolejny w przyszłości będzie poprzedzone działaniem umownego „Eliasza”, który będzie nawoływał z mocą do nawrócenia – zwrócenia serca ku Bogu.
- Jezus uświadomił apostołom, że proroctwo zapisane w Pismach spełniło się i Jan Chrzciciel był „Eliaszem, nawołującym do nawrócenia”. Uczni w piśmie nie rozpoznali w Janie Chrzcicielu tego, który poprzedza przyjście Boga na Ziemię. Także Jan Apostoł nie rozpoznał „Eliasza” w Janie Chrzcicielu. Jan zanim stał się uczniem Jezusa, był bliskim uczniem Jana Chrzciciela. To Jan Chrzciciel powiedział Janowi i Andrzejowi (bratu Piotra) „Oto Baranek Boży” (J 1,36), co było powodem ich odejścia od Jana Chrzciciela i pójścia za Jezusem. Dlaczego ówczesni uczni w Piśmie, kapłani, a nawet uczniowie, nie potrafili rozpoznać w Janie Chrzcicielu, tego który poprzedza Mesjasza, mimo że z mocą nawoływał do nawrócenia serca do Boga? Czy dlatego, że inaczej go sobie wyobrażali? Czy może to, co mówił, zagrażało interesom przywódców religijnych ówczesnych czasów?
- Jak wyobrażam sobie Eliasza przychodzącego do mnie ze słowem wzywającym do nawrócenia mojego serca ku Bogu, Bogu, który jest Miłością? Czy zauważam go w moim dziecku, które dopomina się uwagi? Czy widzę go w swoim małżonku, który czuje się traktowany przedmiotowo przeze mnie? Czy widzę go w ludziach niewierzących, którzy krytycznie mówią mi o moim katolicyzmie? Czy widzę go w ludziach, z którymi pracuję i z życzliwością zwracają mi uwagę na złe traktowanie podwładnych? „Eliasz” zawsze poprzedza przyjście Boga. Prorok Eliasz dostrzegł Boga w „szmerze łagodnego powiewu.” (1Krl 19,12).
- Jan Chrzciciel i Jezus zapłacili życiem za wzywanie do nawrócenia serca. Niestety, wielokrotnie zauważyłem Eliasza dopiero wtedy, gdy „oberwał” ode mnie ostrym słowem albo podniesionym głosem.

Oratio (modlitwa) i contemplatio (trwanie w obecności Boga)

Zanieś przed Oblicze Boże to, co cię poruszyło w czasie rozważania. Może to być modlitwa przeproszenia, prośby, dziękczynienia, uwielbienia. **Możesz modlić się tak:** Panie Jezu, przejdź ze mną teraz po słowach, które dzisiaj kierowali do mnie ludzie i pokaż mi te, które Ty wypowiedziałeś.

Gdy zabraknie ci słów w modlitwie, to trwaj całym sobą przed Panem bez słów.

Actio (działanie)

Czy przez rozważany fragment Bóg skłania cię w sercu do podjęcia jakiegoś konkretnego działania, jeśli tak to jakiego? Pytaj siebie: Co mam zrobić? Jak to zrobić? Kiedy to zrobić?

Aneks:

CZYTANIA NA POSZCZEGÓLNE DNI TYGODNIA

05.12.2021, niedziela – List św. Pawła do Filipian 1, 4-6. 8-11

Bracia:

Zawsze, w każdej modlitwie, z radością zanoszę prośbę za was wszystkich – z powodu waszego udziału w szerzeniu Ewangelii od pierwszego dnia aż do chwili obecnej. Mam właśnie ufność, że Ten, który zapoczątkował w was dobre dzieło, dokończy go do dnia Chrystusa Jezusa. Albowiem Bóg jest mi świadkiem, jak gorąco tęsknię za wami wszystkimi ożywiony miłością Chrystusa Jezusa.

A modlę się o to, by miłość wasza doskonalila się coraz bardziej i bardziej w głębszym poznaniu i wszelkim wyczuciu dla oceny tego, co lepsze, abyście byli czysti i bez zarzutu na dzień Chrystusa, napełnieni plonem sprawiedliwości, który przynosimy przez Jezusa Chrystusa, na chwałę i cześć Boga.

06.12.2021, poniedziałek – Ewangelia według św. Łukasza 5,17-26

Pewnego dnia, gdy Jezus nauczał, siedzieli przy tym faryzeusze i uczeni w Prawie, którzy przyszli ze wszystkich miejscowości Galilei, Judei i Jerozolimy. A była w Nim moc Pańska, że mógł uzdrawiać. Wtem jacyś ludzie niosąc na łożu człowieka, który był sparaliżowany, starali się go wnieść i położyć przed Nim. Nie mogąc z powodu tłumu w żaden sposób go przynieść, wyszli na płaski dach i przez powałę spuścili go wraz z łożem w sam środek przed Jezusa. On widząc ich wiarę rzekł: Człowieku, odpuszczają ci się twoje grzechy. Na to uczeni w Piśmie i faryzeusze poczęli się zastanawiać i mówić. Któż On jest, że śmie mówić bluźnierstwa? Któż może odpuszczać grzechy prócz samego Boga? Lecz Jezus przejrzał ich myśli i rzekł do nich: Co za myśli nurtują w sercach waszych? Cóż jest łatwiej powiedzieć: Odpuszczają ci się twoje grzechy, czy powiedzieć: Wstań i chodź? Lecz abyście wiedzieli, że Syn Człowieczy ma na ziemi władzę odpuszczania grzechów - rzekł do sparaliżowanego: Mówię ci, wstań, weź swoje łoże i idź do domu! I natychmiast wstał wobec nich, wziął łoże, na którym leżał, i poszedł do domu, wielbiąc Boga. Wtedy zdumienie ogarnęło wszystkich; wielbili Boga i pełni bojaźni mówili: przedziwne rzeczy widzieliśmy dzisiaj.

07.12.2021, wtorek – Ewangelia według św. Mateusza 18, 12-14

Jezus powiedział do swoich uczniów:

«Jak wam się zdaje? Jeśli ktoś posiada sto owiec i zabłąka się jedna z nich, to czy nie zostawi dziewięćdziesięciu dziewięciu na górach i nie pójdzie szukać tej, która się błąka? A jeśli mu się uda ją odnaleźć, zaprawdę, powiadam wam: cieszy się nią bardziej niż dziewięćdziesięciu dziewięciu tymi, które się nie zabłąkały. Tak też nie jest wolą ojca waszego, który jest w niebie, żeby zginęło nawet jedno z tych małych».

08.12.2021, środa – Ewangelia według św. Łukasza 1, 26-38

Bóg posłał anioła Gabriela do miasta w Galilei, zwanego Nazaret, do Dziewicy poślubionej mężowi, imieniem Józef, z rodu Dawida; a Dziewicy było na imię Maryja.

Anioł wszedł do Niej i rzekł: „Bądź pozdrowiona, pełna łaski, Pan z Tobą, błogosławiona jesteś między niewiastami”. Ona zmieszana się na te słowa i rozważała, co miałyby znaczyć to pozdrowienie. Lecz anioł rzekł do Niej: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga. Oto poczniesz i porodzisz Syna, któremu nadasz imię Jezus. Będzie On wielki i będzie nazwany Synem Najwyższego, a Pan Bóg da Mu tron Jego praojca, Dawida. Będzie panował nad domem Jakuba na wieki, a Jego panowaniu nie będzie końca”. Na to Maryja rzekła do anioła: „Jakże się to stanie, skoro nie znam męża?” Anioł Jej odpowiedział: „Duch Święty zstąpi na Ciebie i moc Najwyższego osłoni Cię. Dlatego też Święte, które się narodzi, będzie nazwane Synem Bożym. A oto również krewna Twoja, Elżbieta, poczęła w swej starości syna i jest już w szóstym miesiącu ta, która uchodzi za niepłodną. Dla Boga bowiem nie ma nic niemożliwego”. Na to rzekła Maryja: „Oto Ja służebnica Pańska, niech Mi się stanie według twego słowa!”

Wtedy odszedł od Niej anioł.

09.12.2021, czwartek – Ewangelia według św. Mateusza 11, 11-15

Jezus powiedział do tłumów: «Zaprawdę, powiadam wam: Między narodzonymi z niewiast nie powstał większy od Jana Chrzciciela. Lecz najmniejszy w królestwie niebieskim większy jest niż on. A od czasu Jana

Chrzciciela aż dotąd królestwo niebieskie doznaje gwałtu, a zdobywają je ludzie gwałtowni. Wszyscy bowiem Prorocy i Prawo prorokowali aż do Jana. A jeśli chcecie uznać, to on jest Eliaszem, który ma przyjść. Kto ma uszy, niechaj słucha!»

10.12.2021, piątek – Ewangelia według św. Mateusza 11,16-19

«Z kim mam porównać to pokolenie? Podobne jest do przesiadujących na rynku dzieci, które głośno przymawiają swym rówieśnikom:

„Przygrywaliście wam, a nie tańczyliście; biadaliśmy, a wy nie zawodziliście”. Przeszedł bowiem Jan, nie jadł ani nie pił, a oni mówią: „Zły duch go opętał”. Przeszedł Syn Człowieczy, je i pije, a oni mówią: „Oto żarłok i pijak, przyjaciel celników i grzeszników”. A jednak mądrość usprawiedliwiona jest przez swe czyny».

11.12.2021, sobota – Ewangelia według św. Mateusza 17, 10-13

Kiedy schodzili z góry, uczniowie zapytali Jezusa:

«Czemu uczeni w Piśmie twierdzą, że najpierw musi przyjść Eliasz?» On odparł: «Eliasz istotnie przyjdzie i wszystko naprawi. Lecz powiadam wam: Eliasz już przeszedł, a nie poznali go i postąpili z nim tak, jak chcieli. Tak i Syn Człowieczy ma od nich cierpieć». Wtedy uczniowie zrozumieli, że mówił im o Janie Chrzycielu.»

LECTIO DIVINA – METODA CZYTANIA I ROZWAŻANIA SŁOWA BOŻEGO

Mnisi znali dwa sposoby medytacji Słowa Bożego: **ruminatio** – przetrawianie Słowa Bożego poprzez jego ciągle powtarzanie oraz **lectio divina** – Bożą lekturę, w której chodziło o to, aby wszystkie słowa Biblii rozumieć jako drogę do Boga, jako opis drogi duchowej. Kluczowe jest tu pytanie: kim jestem, co jest tajemnicą mojego życia, kim i czym stałem się dzięki Jezusowi Chrystusowi? **Kiedy bowiem poprzez rozważanie Bożego Słowa zobaczę, kim jestem, zmieni się także moje działanie w świecie.**

Kilka uwag o miejscu modlitwy, czasie oraz pozycji modlitewnej.

1. **Miejsce** – idealne to kościół czy kaplica z wystawionym Najświętszym Sakramentem. W praktyce będzie to każde miejsce, w którym znajdziemy choć odrobinę wyciszenia.
2. **Czas** – przynajmniej kwadrans. Dobrze, jeśli będzie to pół godziny. Pora dnia nie jest istotna, ważne tylko, byśmy byli przytomni i w czasie modlitwy nie zasnęli.
3. **Pozycja w czasie modlitwy** – godna i wygodna. Można klęczeć, siedzieć na małej ławeczce, można też zwyczajnie usiąść na wygodnym krześle przy stole.

Przebieg *lectio divina*

Istotą tej metody jest jej podział na kilka części:

1. **Czytanie (*lectio*),**
2. **Medytację (*meditatio*),**
3. **Modlitwę (*oratio*) i trwanie przed Bogiem (*contemplatio*).**
4. **Działanie (*actio*)**

Całość powinna być poprzedzona chwilą wyciszenia, skupienia, prośbą skierowaną do Ducha Świętego o dobre owoce. To kluczowy moment przed każdym czytaniem i rozważaniem Bożego Słowa. Głębokie znaczenie Pisma Świętego jest sekretem znanym tylko Duchowi Świętemu, który objawia je komu chce, jak chce, kiedy i gdzie chce. *Duch przenika wszystko, nawet głębokości Boga samego* – pisze św. Paweł (1Kor 2,10). Tego Ducha Bóg udzielił i pragnie udzielać nam, jak mówi św. Łukasz: *Jeśli więc wy, choć źli jesteście, umiecie dawać dobre dary swoim dzieciom, o ileż bardziej Ojciec z nieba da Ducha Świętego tym, którzy Go proszą* (Łk 11,13). Dlatego tak ważne jest, aby prosić o Ducha Bożego, który sam sprawi, że księga Pisma Świętego zostanie dla nas otwarta, to znaczy zrozumiemy jego sens dla nas dziś – w czasie i miejscu, w którym się aktualnie znajdujemy.

Lectio – Czytaj z wiarą i uważnie święty tekst, jak gdyby dyktował go dla ciebie Duch Święty.

Wybieramy dłuższy fragment tekstu. Nie zakładamy, że przeczytamy go w całości. Może się zdarzyć, że już pierwszy werset będzie tym fragmentem, nad którym powinniśmy zatrzymać się dłużej. Czytam Pismo Święte powoli i uważnie, nie po to, by pomnożyć swoją wiedzę, lecz by spotkać Boga w Jego Słowie. W czytaniu chodzi bowiem o znalezienie takiego fragmentu (zwykle będzie to jeden werset, czasami kilka), który nas poruszy. To poruszenie może mieć bardzo różny charakter. Może to być ciekawość, niezrozumienie, pociecha, piękno, niepokój. Poruszenie jest świadectwem, że ten werset jest dla nas osobiście ważny. Bardzo ważną informacją jest złość lub agresja rodząca się podczas czytania Słowa Bożego. Oznacza ona bowiem, że Jezus w Słowie Bożym dotyka jakiejś nieuporządkowanej dziedziny naszego życia. Jest bardzo istotne zwrócenie uwagi na uczucia, które nam towarzyszą. Nie mamy wpływu na uczucia, które się rodzą. Są ważne, ponieważ, ukazują nam one stan naszego serca. Nie ma uczuć dobrych i złych, ponieważ są one obojętne moralnie. Jeżeli rodzi się uczucie zazdrości lub niechęci to nie jest to grzechem. Grzechem może stać się dopiero nasza odpowiedź na to uczucie.

Znalezienie tekstu, który Cię porusza jest sygnałem, że kończy się etap *lectio*.

Meditatio – Staraj się zrozumieć dogłębnie tekst. Pytaj siebie: „Co Bóg mówi do mnie?”.

Pierwotne, łacińskie znaczenie tego słowa to „powtarzanie”. W tej części koncentrujemy się na znalezionym urywku. Czytamy go wielokrotnie, powoli, jakby smakując – całość wersetu lub jego fragmenty. Czytając możemy akcentować różne części i wyrazy wersetu. Prawdopodobnie nauczymy się w ten sposób wersetu na pamięć. Powtarzajmy go zatem także w myśli – może nam pomóc zamknięcie oczu. Angażujmy na tym etapie nie tylko rozum, ale także i serce. Można się zastanowić, dlaczego ten fragment mnie zainteresował, pytać się co ten fragment mi mówi, objawia, komunikuje. Ważne jest, aby medytować tylko jeden fragment. Jeśli poruszyło cię więcej fragmentów, zatrzymaj się na pierwszym, pozostałe w tej medytacji cię nie interesują.

Oratio – Teraz ty mów do Boga, a jeśli zabraknie Ci słów to trwaj przed nim bez słów (contemplatio).

Na pewnym etapie medytacji zamienia się w modlitwę. Będzie ona miała spontaniczny charakter. Otwórz przed Bogiem serce, aby mówić Mu o przeżyciach, które rodzi w tobie Słowo. Módl się prosto i spontanicznie. Czasami będzie to nasza aktywność, ale możemy też być „porwani” przez Boże natchnienie. Wtedy modlitwa stanie się bardziej działaniem Boga w nas niż naszym działaniem. Trudno przewidzieć, co przyniesie modlitwa, jaki dokładnie charakter i kierunek przybierze. Może to być zarówno przebłaganie, prośba jak i dziękczynienie i uwielbienie. Może mieć także charakter krótkiej, żarliwej modlitwy, proszącej Boga, by ukoił moja tęsknotę, by pozwolił się doświadczyć i ujrzeć. Na lub po etapie oratio - Twojej modlitwy do Boga, którą wzbudziło rozważanie danego fragmentu - może przyjść czas, że braknie Ci słów. Trwaj wtedy przy Bogu bez słów - wtedy modlisz się samą swoją obecnością a Duch Święty działający w Tobie będzie kierował do Boga taką modlitwą, która Jemu się podoba: *"Podobnie także Duch przychodzi z pomocą naszej słabości. Gdy bowiem nie umiemy się modlić tak, jak trzeba, sam Duch przyczynia się za nami w błaganiach, których nie można wyrazić słowami. Ten zaś, który przenika serca, zna zamiar Ducha, [wie], że przyczynia się za świętymi zgodnie z wolą Bożą"* (Rz 8, 26-28)

W każdej głębokiej ludzkiej relacji przychodzi etap rozumienia się bez słów. Tak samo jest Bogiem. Ani On nic nie musi mówić, ani ja. Jesteśmy ze sobą razem. I to wystarczy.

Actio – Pytaj siebie: „Co mam zrobić?”.

Ostatni etap lectio divina to zaproszenie do działania, zgodnie z napomnieniem św. Jakuba: *"Wprowadzajcie zaś słowo w czyn, a nie bądźcie tylko słuchaczami oszukującymi samych siebie. (Jk 1, 23)*. Zadań sobie pytanie, czy przez to rozważanie Bóg wzywa Cię do podjęcia jakiegoś postanowienia, zadania, porozmawiania z kimś, przebaczenia komuś, pomocy komuś. Jeśli tak, to zapisz sobie konkretny fragment, który Cię porusza do działania albo to, co chcesz uczynić. Pamiętaj, że działaniem może być także przyzwolenie, zgoda wobec Boga, aby coś w tobie zmienił, aby sam działał w tobie i przemieniał ciebie tak, jak chce. Po pewnym czasie będziesz wyraźnie widział jak Bóg Cię prowadzi.

Twoim *Actio* może być także nauczenie się na pamięć jakiegoś wersetu z aktualnego czytania. Możesz także pomyśleć, jakie słowo, frazę czy werset zabierzesz ze sobą na cały dzień, to znaczy będziesz je powtarzał i wracał do niego w różnych momentach dnia. W ten sposób dasz Bogu szansę i przestrzeń do Jego działania w tobie, do tego, aby cię przemieniał swoim Słowem, które samo z siebie wydaje owoc: *Czy śpi, czy czuwa, we dnie i w nocy, nasienie kiełkuje i rośnie, on sam nie wie jak. Ziemia sama z siebie wydaje plon (...)* (Mk 4,27-28).

Nie zawsze lectio divina będzie kończyło się podjęciem konkretnego postanowienia i wykonaniem konkretnego działania. Doświadczenie pokazuje jednak, że praktykowanie tej metody przebywania ze Słowem Bożym po pewnym czasie przemienia człowieka samo z siebie, porusza go, przekonuje o tym co prawdziwe i ważne, daje światło do podejmowania właściwych decyzji życiowych i zaprasza do podejmowania zmian.

Możesz korzystać z rozważań **LectioDivina** używając swojego smartfona lub innego urządzenia mobilnego. Aplikację możesz pobrać gratis, podając w wyszukiwarce: **“LectioDivina – On Jest”**



Pobierz na:
Google Play



Pobierz na:
App Store



Kindle oraz inne czytniki obsługujące format .mobi na stronie: www.onjest.pl/slowo



Facebook: [@lectiodivina.onjest](https://www.facebook.com/lectiodivina.onjest)